

Katarzyna Mania

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 0000-0001-8620-0238

katarzyna.m.mania@gmail.com

Weronika Dopierała-Kalińska

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 0000-0001-8376-7343

weronika.dopierala@amu.edu.pl

Relacjonowanie protestów społecznych po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 roku w sprawie przesłanek dopuszczających legalną aborcję w Polsce. Analiza porównawcza „Faktów” TVN, „Wiadomości” TVP 1 i „Wydarzeń” Polsatu

Media Coverage of the Social Protests after the Sentence of the Constitutional Tribunal from 22nd October 2020 on the Conditions for Legal Abortion in Poland. Comparative Analysis of the TVN's „Fakty”, TVP1's „Wiadomości”, and Polsat's „Wydarzenia”

ABSTRAKT

W niniejszym artykule dokonano analizy sposobu, w jaki telewizyjne programy informacyjne relacjonowały protesty społeczne będące następstwem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Dotyczyło ono niezgodności zapisów ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (zezwalających na aborcję w przypadku wystąpienia przesłanki embriopatologicznej) z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Postawiona została hipoteza, według której sposób relacjonowania protestów społecznych zależy od stronniczości politycznej danej stacji telewizyjnej, co odzwierciedlone zostaje przez wykreowaną narrację wokół omawianych wydarzeń. Badanie przeprowadzono na próbie wybranych audycji informacyjnych – „Faktów” TVN, „Wiadomości” TVP 1 oraz „Wydarzeń” Polsatu, które dotyczyły wydarzeń mających miejsce od dnia wydania powyższego wyroku do jednej z największych demonstracji w Polsce – „Marszu na Warszawę”. Analizę przeprowadzono za pomocą metod ilościowej i jakościowej przy pomocy klucza kategoryzacyjnego, dobierając kryteria dotyczące m.in. czasu poświęconego na omówienie protestów społecznych oraz wydanego orzeczenia, prezentacji wypowiedzi poszczególnych stron konfliktu oraz narracji skonstruowanej wokół omawianych wydarzeń.

SŁOWA KLUCZOWE: MEDIA PUBLICZNE, MEDIA KOMERCYJNE, PROTESTY SPOŁECZNE, STRONNICZOŚĆ, ANALIZA ZAWARTOŚCI MEDIÓW

Mania, K., Dopierała-Kalińska, W. (2022),
Relacjonowanie protestów społecznych po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 roku w sprawie przesłanek dopuszczających legalną aborcję w Polsce. Analiza porównawcza „Faktów” TVN, „Wiadomości” TVP 1 i „Wydarzeń” Polsatu, *com.press*, 5(2), s. 36–59.

DOI: 10.51480/compress.2022.5-1.481

www.compress.edu.pl

ABSTRACT

In this paper, the authors analyze the ways in which television news programs reported on the social protests following the sentence of the Constitutional Tribunal that concerned the non-compliance of the provisions of the Act of 7th January 1993 on Family Planning, Protection of the Human Fetus, and Conditions for the Admissibility of Termination of Pregnancy (allowing abortion in the event of an embryopathological condition) with the Constitution of the Republic of Poland. The authors verified the hypothesis according to which the manner of reporting social protests depends on the political bias of a given television station, which is reflected in the narrative created around the discussed events. The study was conducted on a sample of selected news programs from TVN's „Fakty”, TVP1's „Wiadomości”, and Polsat's „Wydarzenia” which were related to the events that took place from the date of the pronouncement of the abovementioned sentence to the date of one of the largest demonstrations in Polish history – „The March towards Warsaw”. The analysis was carried out using quantitative and qualitative methods with a categorization key, and based on such criteria as the time devoted to discussing the social protests and the sentence, presenting the statements of the various parties to the conflict, and the narration about the discussed events.

KEYWORDS: PUBLIC MEDIA, COMMERCIAL MEDIA, SOCIAL PROTESTS, BIAS, MEDIA CONTENT ANALYSIS

WSTĘP

Na początku 2020 roku rzeczywistość polskich obywateli zmieniła się diametralnie. Przez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku został złamany obowiązujący od 27 lat tzw. kompromis aborcyjny. Reakcja wielu obywateli Polski, wskazująca na znaczne oburzenie tym faktem, była natychmiastowa (Czarnecka, 2020). Decyzja sędziów pod przewodnictwem prezes Julii Przyłębskiej wywołała wiele masowych demonstracji, które swoim zasięgiem objęły cały kraj, jednocześnie łącząc przeciwników wyroku i dzieląc społeczeństwo.

Trudny czas, jakim była pandemia, zmuszał wielu obywateli do izolowania się od siebie nawzajem i pozostawania w domach, a dostęp do różnego rodzaju środków masowego przekazu umożliwiał pozyskiwanie wiedzy o aktualnej sytuacji w kraju i na świecie. Jednym z istotniejszych były główne wydania telewizyjnych audycji informacyjnych największych nadawców, które obszernie relacjonowały wydarzenia związane z protestami.

Celem artykułu jest analiza porównawcza sposobu, w jaki telewizyjne audycje informacyjne wywiązały się z pełnionej przez nie funkcji informacyjnej i relacjonowały wyjątkowe dla polskiego społeczeństwa wydarzenie, czyli protesty społeczne będące następstwem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej zapisów ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, które zezwalały

na aborcję w przypadku wystąpienia przesłanki embriopatologicznej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2022 r., K 1/20).

Badaniu poddane zostały najchętniej oglądane telewizyjne audycje informacyjne, które charakteryzują się tym, że docierają do różnych grup odbiorców ze względu na swoje określone linie programowe i preferencje polityczne zarówno nadawców, jak i dziennikarzy. Są to: „Wiadomości” emitowane przez nadawcę publicznego – Telewizję Polską na antenie TVP 1 oraz dwie audycje nadawców komercyjnych – „Fakty” TVN oraz „Wydarzenia” Polsatu. Punktem kulminacyjnym rosnącego napięcia w polskim społeczeństwie była jedna z największych demonstracji w Polsce, czyli „Marsz na Warszawę”, który odbył się 30 października 2020 roku.

W toku analizy postawiona została hipoteza, według której sposób relacjonowania protestów kobiet zależy od stronniczości stacji telewizyjnej – popierania określonej orientacji politycznej przez kierownictwo i dziennikarzy, co w efekcie przekłada się na narrację wykreowaną wokół omawianych wydarzeń. Dlatego przewiduje się, że „Wiadomości” będą krytyczne wobec protestów społecznych, a bardziej widoczna będzie decyzja Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji; „Fakty” zaprezentują stanowisko zupełnie przeciwne do nadawcy publicznego, a „Wydarzenia” podejść z dystansem do każdej ze stron konfliktu. Ponadto przyjęto założenie, że zgodnie z zapisami ustawy o radiofonii i telewizji nadawcę publicznego pełni misję społeczną, która zobowiązuje go do jak największej obiektywności oraz różnorodności w prezentowaniu opinii na podejmowane tematy przez różne strony konfliktu oraz środowiska, aby sprzyjać swobodnemu formułowaniu poglądów przez społeczeństwo (art. 21 u.r.t.). Tego wymogu ustawa nie nakłada natomiast na nadawców niepublicznych. W celu weryfikacji hipotezy przeprowadzona została ilościowa i jakościowa analiza zawartości audycji, biorąca pod uwagę liczbę materiałów i czas poświęcony protestom i orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, wagę im przypisywaną, źródła wypowiedzi przywoływanych przez dziennikarzy, wykorzystanie wypowiedzi ekspertów, dbanie o zbilansowane prezentowanie zróżnicowanych poglądów i opinii oraz wydzwięk towarzyszący omawianym tematom.

PROBLEM STRONNICZOŚCI MEDIÓW

System polityczny i medialny stanowią ważne subsystemy systemu społecznego. W państwie demokratycznym funkcjonują jako odrębne i samodzielne struktury, oddziałując jednocześnie na wszystkie inne podsystemy społeczne (Oniszczyk, 2011, s. 14). Autorzy koncepcji trzech modeli systemów medialnych, D. Hallin i P. Mancini, zaproponowali szerokie pojęcie paralelizmu politycznego, który oprócz relacji mediów z ugrupowaniami politycznymi obejmuje też związki z aktorami politycznymi (Dobek-Ostrowska, 2011). Badacze podkreślają, że „na paralelizm polityczny składa się wiele różnych czynników i istnieje szereg przesłanek, które świadczą o tym, w jakim zakresie jest on obecny w danym systemie medialnym. Pojęcie paralelizmu politycznego odnosi się przede wszystkim do zawartości mediów – a dokładniej zakresu, w jakim odrębne orientacje polityczne znajdują odzwierciedlenie w informacjach i relacjach na temat bieżących wydarzeń, a czasami również w zawartości rozrywkowej” (Chrobak, 2012, s. 139). Bogusława Dobek-Ostrowska wskazuje, że zjawisko paralelizmu politycznego zachodzi w przypadku, gdy uczestnicy sceny politycznej wysuwają żądania w stronę mediów, a one z różnych powodów muszą je zrealizować. Sztandarowym przejawem paralelizmu jest polityzacja mediów (Dobek-Ostrowska, 2011, s. 69).

Polityzacja mediów charakteryzuje się występowaniem w nich stronniczości (Dobek-Ostrowska, 2011, s. 69), która definiowana jest jako brak równowagi oraz subiektywizm w prezentowaniu wiadomości o tematyce politycznej, co oznacza wyróżnianie pewnych poglądów politycznych, idealizowanie preferowanych ugrupowań oraz częstsze prezentowanie pewnych wypowiedzi, np. opinii, które wskazują na słuszność określonych poglądów (Klepka, 2018, s. 16). Omawiane zjawisko kompleksowo tłumaczy J. Street, wskazując, że „działania dziennikarzy prowadzą do powstawania artykułów i programów faworyzujących jeden światopogląd kosztem innych, tym samym wzmocniają jeden układ interesów, a osłabiają układ alternatywny. Działania te mogą służyć konkretnym korporacjom lub określonym ideologiom. Pojęcie stronniczości nie ogranicza się do walki pomiędzy partiami politycznymi. W równym stopniu odnosi się ono do różnych systemów wartości [...]” (Pawlik, 2009, s. 148). W systemach demokratycznych z założenia nie występują sytuacje, w których grupy lub pewne układy są specjalnie traktowane przez media. Wszelkie wiadomości, które są przekazywane społeczeństwu, mają być rzetelne i obiektywne, ponieważ są to warunki konieczne dla funkcjonowania równości i odpowiedzialności w sferze polityki (Pawlik, 2009, s. 148).

Głównym wyznacznikiem stronniczości jest własność danego medium. D. Hallin i P. Mancini zwrócili szczególną uwagę na media publiczne. Wskazują oni, że to właśnie sposób ich działania, a dokładnie zarządzania nimi, prezentuje, jak zostały ukształtowane relacje z rządzącymi (Dobek-Ostrowska, 2011, s. 71).

Stanisław Jędrzejewski tłumaczy, że organy sprawujące nadzór nad mediami o charakterze publicznym są bezpośrednio lub pośrednio podporządkowane władzy, co pozwala jej na wpływanie na działalność tych instytucji (Seklecka, 2011, s. 139). Ułatwia to możliwość obsadzania personelu w instytucjach medialnych przez rządzących. W ten sposób władza za pośrednictwem swoich sprzymierzeńców może oddziaływać na funkcjonowanie danego medium. B. Dobek-Ostrowska zaznacza, że to właśnie od postawy elity politycznej zależy jego autonomia (Seklecka, 2011, s. 139). Podejmując rozważania na temat stronniczości, należy mieć na uwadze, że media prywatne również biorą udział w „grach politycznych”. Mimo swojego charakteru są dalej zależne od państwa oraz sił rynkowych. Według I. Hoffman to właśnie nadawcy prywatni bardziej stanowczo podchodzą do tematów politycznych. Autorka twierdzi, że „starają się swoją własną linię polityczną prezentować jako poglądy obiektywne, neutralne, bliskie większości społeczeństwa” (Seklecka, 2011, s. 168). Stronniczość zauważyć można nie tylko wśród właścicieli mediów, ale i dziennikarzy oraz pracowników mediów. Zazwyczaj zatrudniają się oni w tych mediach, których linia programowa odpowiada ich własnym poglądom politycznym (Dobek-Ostrowska, 2011, s. 73).

Rozważając temat stronniczości pojawiającej się w mediach, należy przywrócić się zagadnieniu pluralizmu zawartości mediów, które według Beaty Klimkiewicz „w najszerszym kontekście odnosi się do ładu środowiska medialnego jako całości, umożliwiającego funkcjonowanie szerokiej gamy podmiotów, usług i treści medialnych” (Klimkiewicz, 2018, s. 302).

Tadeusz Kowalski, przyglądając się konstrukcji wskaźników Monitora Pluralizmu Mediów (Media Pluralism Monitor – MPM) (Zielińska, 2020), zwraca uwagę na płaszczyzny, na których może być badany pluralizm. Analizie może zostać poddana indywidualna zawartość medium pod względem prezentacji różnych poglądów oraz punktów widzenia. W takim przypadku badanie pluralizmu można przeprowadzić na poziomie danego medium oraz jego oferty, czyli np. programu informacyjnego (Kowalski, 2017, s. 2).

Temat stronniczości polskich serwisów informacyjnych podejmowali polscy badacze – M. Mrozowski oraz T. Popadiak-Kuligowska w *Ekspertyzie programów informacyjnych głównych wydań TVP1 Wiadomości, TVN Fakty, Polsat Wydarzenia z okresu 4.02. 2016 – 11.02.2016 r. Raport końcowy z 2016 roku.*

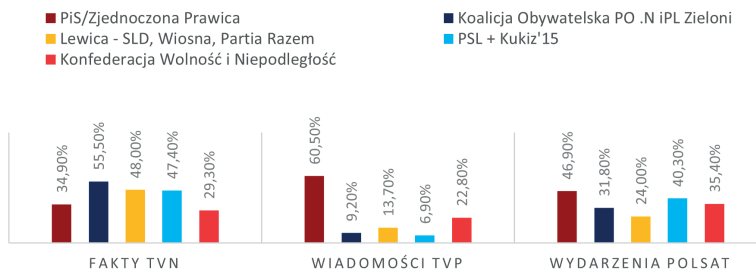
Podobnym obszarem tematycznym zajęła się M. Koźdoń-Dębecka w *The Image of Women Strike in "Wiadomości" TVP and "Fakty" TVN newsservices from October 22 until November 2 2020 in the context of Covid-19 pandemic*, opublikowanym 2020 roku.

DOBÓR PRÓBY I METODOLOGIA

Telewizja to wyjątkowy środek masowego przekazu, który cieszy się zainteresowaniem wielu naukowców, polityków, dziennikarzy, ale przede wszystkim zwykłych ludzi. Często podkreśla się siłę, z jaką wpływa na swoich odbiorców. Jednym z głównych zarzutów, które stawia się telewizji, jest stwarzanie zniekształconego obrazu rzeczywistości, który jest pełen agresji, przemocy i brutalności, przez co jednostki tracą zaufanie do innych i wierzą, że tak właśnie wygląda otaczający je świat (Skarżyńska, 2002, s. 7). Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla gazety „Do Rzeczy” stwierdził, że „w Polsce za pomocą telewizji można wykreować obraz, jaki się chce, bo społeczeństwo nie analizuje tego, co tam widzi, tylko przyjmuje jako prawdziwe” (Kublik, 2016).

Przedmiotem niniejszego badania są telewizyjne audycje informacyjne emitowane przez nadawcę publicznego oraz nadawców komercyjnych, czyli główne wydania „Wiadomości” TVP oraz „Fakty” TVN i „Wydarzenia” Polsatu. Warto podkreślić, że badania telemetryczne prowadzone przez Nielsen Audience Measurement pokazują, że największym zainteresowaniem w grupie „wszyscy +4” cieszą się od lat główne wydania programów informacyjnych emitowanych przez TVN, TVP 1 oraz Polsat.

Wybrane programy charakteryzują się wysoką oglądalnością wśród osób popierających różne partie i ugrupowania polityczne. W celu wyszczególnienia trzech telewizyjnych programów informacyjnych, które cieszą się popularnością wśród odbiorców charakteryzujących się różnymi preferencjami wyborczymi, poddano analizie raport IBIMS i IBRIS. Można wywnioskować, że materiały prezentowane przez danego nadawcę w pewien sposób odpowiadają liniom programowym danych partii politycznych, dlatego są chętniej wybierane i oglądane przez ich wyborców. Badanie polegało na zapytaniu respondentów o preferowane media informacyjne oraz o to, na jakie ugrupowanie oddali swój głos w poprzednich wyborach parlamentarnych, które odbyły się w październiku 2019 roku.

Wykres 1. Preferencje wyborcze widzów telewizyjnych programów informacyjnych.

Źródło: opracowanie na podstawie raportu IBIMS i IBRIS – *Skąd Polacy czerpią informacje?*, <http://ibims.pl/skad-polacy-czerpia-informacje-o-polsce-i-swiecie-raport-ibims-i-ibris/>, data dostępu: 01.08.2021.

Okres badawczy został zawężony do dwóch tygodni, w których miały miejsce najważniejsze wydarzenia przedstawiające skalę i wagę protestów społecznych. Dlatego z każdego z nich wybrano po trzy dni, w których doszło do licznych demonstracji, będących reakcjami na zmiany w polskim prawie aborcyjnym. Kryterium doboru próby było celowe i koncentrowało się na datach najważniejszych protestów, które wskazywały na dynamicznie rosnące napięcie wśród społeczeństwa, czego punktem kulminacyjnym był „Marsz na Warszawę”. Przy wyborze wydań zwracano również uwagę na porę dnia danych wydarzeń – jeśli odbywały się one maksymalnie do późnego popołudnia (godziny 16.00–17.00), wybierane były audycje emitowane jeszcze tego samego dnia, natomiast jeśli były to godziny wieczorne lub późniejsze, wybierano wydania, które emitowano dnia następnego.

Pierwszym wybranym dniem jest dzień wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny (22 października), pod którego budynkiem od godzin porannych gromadziły się tłumy protestujących, a po wydaniu wyroku rozpoczęły się spontaniczne demonstracje, które trwały aż do godzin nocnych (23 października) na Żoliborzu. Kolejnymi analizowanymi materiałami są wydania z 25 października. W tym dniu miała miejsce akcja „Słowo na niedzielę”, polegająca na protestach przed i w kościołach, co wywołało falę kontrowersji co do samej idei protestów. Następne dni dotyczą kolejnego tygodnia, w którym wzburzenie społeczeństwa nie ustępowało, a nawet przybierało na sile. Ważną datą był 27 października, ponieważ od dnia wcześniejszego organizowane były liczne blokady ruchu drogowego i manifestacje w wielu polskich miastach. Rozpoczęło się wtedy dwudniowe posiedzenie Sejmu, podczas którego na mównicy zaprotestowały posłanki Lewicy, co doprowadziło do awantury i wezwania Straży Marszałkowskiej przez marszałka R. Terleckiego. W tym samym dniu opublikowano oświadczenie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, które wywołało niemałe poruszenie wśród

społeczeństwa i środowisk politycznych. Kolejnym ważnym wydarzeniem był Strajk Generalny (28 października). Ten dzień protestów szczególnie wyróżniał się na tle pozostałych, ponieważ polegał na nieobecności kobiet w zakładach pracy oraz na lekcjach i zajęciach jako wyraz sprzeciwu wobec orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny. Ostatnie badane wydania dotyczą największej akcji Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, która odbyła się w piątek wieczorem, czyli „Marszu na Warszawę”. Według szacunków stołecznego ratusza w tej demonstracji wzięło udział nawet ok. 100 tys. obywateli (Nycz, 2020). Wydarzenie rozpoczęło się późnym popołudniem i trwało do późnego wieczora, dlatego wybrano wydania z następnego dnia (31 października). Podsumowując: analizie poddano główne (wieczorne) wydania wybranych serwisów informacyjnych z sześciu dni.

Badanie zawartości mediów przeprowadzono za pomocą analizy ilościowej oraz jakościowej. W tym celu stworzono klucz kategoryzacyjny, który pozwalał na przejrzyste uporządkowanie kategorii i danych oraz ich późniejsze porównanie. Zawarto w nim takie kryteria, jak: czas trwania programu; czas trwania materiału; kolejność w agendzie; wypowiedzi mierzone w sekundach, podzielone na: pozytywne, negatywne, inne/nie dotyczy, które przypisywano do dwóch nierozłącznych kategorii: OTK (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego) oraz protesty społeczne. Analizowane były pod kątem werbalnym i wizualnym, a kwalifikowane były do danej kategorii, gdy nadany kontekst oraz wypowiedź wskazywały na pozytywy lub na negatywy stosunek osoby wypowiadającej się lub cytowanej do badanych kwestii. Autorzy wypowiedzi kwalifikowani byli do jednej z następujących grup: protestujący (wypowiedzi osób biorących udział), rządzący (posłowie koalicji rządzącej), opozycja (posłowie z partii opozycyjnych), liderki (liderki Ogólnopolskiego Strajku Kobiet), policja, aktywiści, rodzice (osoby opowiadające swoją historię powiązaną z tematem), duchowni, eksperci oraz inni (osoby, których nie można zakwalifikować do żadnej kategorii, np. świadkowie demonstracji, lecz nieuczestniczący w niej). Eksperti występujący w roli autorytetu zostali podzieleni na dziennikarzy, polityków, naukowców/specjalistów, duchownych lub innych. Gdy dana osoba potencjalnie kwalifikowała się do kilku kategorii, wybierana była jedna, istotniejsza w danym kontekście. Klucz kategoryzacyjny zawierał w sobie również takie kategorie, jak wydzwięk materiału oraz poprzedzającej go zapowiedzi (oceniane w kategoriach: pozytywny, negatywny, neutralny, ambiwalentny). Przeprowadzenie analizy możliwe było dzięki dostępowi do systemu umożliwiającego analizę zawartości programów telewizyjnych – Content Analysis System for Television (CAST) (<http://cast.info.pl/>).

OMÓWIENIE WYNIKÓW BADAŃ

Badania ilościowe oraz jakościowe przeprowadzono na próbie 18 audycji programów informacyjnych – po 6 wydań „Wiadomości” TVP, „Faktów” TVN oraz „Wydarzeń” Polsatu. Przeanalizowano łącznie 43 materiały informacyjne dotyczące orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku oraz jego następstw – protestów społecznych przeciw zastrzeniu prawa aborcyjnego, które odbyły się w wielu polskich miejscowościach.

Tabela 1. Liczba newsów w wybranych audycjach „Wiadomości”, „Faktów” i „Wydarzeń”.

Nazwa programu	Liczba materiałów na temat protestów oraz OTK	Liczba materiałów newsowych ogółem
„Wiadomości”	13	60
„Fakty”	17	51
„Wydarzenia”	13	65

Źródło: opracowanie własne.

Mimo że w „Faktach” pojawiła się najmniejsza liczba materiałów ogółem, to właśnie w tym programie wyemitowano najwięcej newsów na temat omawianych zjawisk. W „Wiadomościach” i „Wydarzeniach” pojawiło się ich po 13, lecz należy zwrócić uwagę, że w przypadku tych programów ogólna liczba newsów jest znacząco większa.

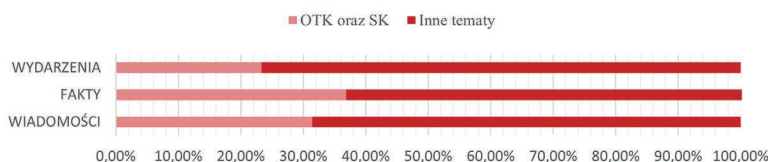
Tabela 2. Całkowity czas trwania analizowanych wydań oraz newsów poruszających tematykę orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i Strajku Kobiet.

Nazwa programu	Całkowity czas poświęcony tematyce OTK oraz protestów	Całkowity czas trwania przeanalizowanych wydań
„Wiadomości”	00:56:55	03:01:19
„Fakty”	00:56:07	02:32:14
„Wydarzenia”	00:47:30	03:23:50

Źródło: opracowanie własne

Z przedstawionej tabeli wynika, że najwięcej uwagi orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego oraz protestom społecznym poświęcono w „Wiadomościach”, a najmniej w „Wydarzeniach”. Istotne jest, że analizowane audycje różniły się od siebie całkowitym czasem trwania, dlatego dla dostrzeżenia proporcji czasowych między omawianą kwestią a pozostałymi tematami pojawiającymi się w danych programach na wykresie 2 przedstawiono średni stosunek trwania newsów dotyczących OTK i protestów do newsów o innej tematyce na jedno wydanie, wyrażony w procentach.

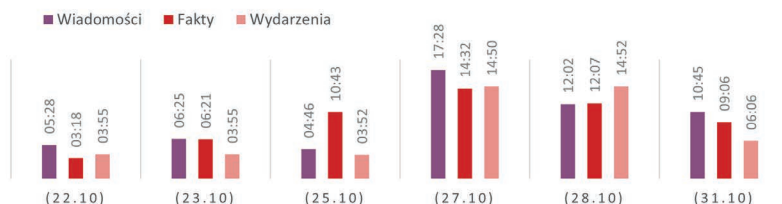
Wykres 2. Średni stosunek trwania newsów dotyczących OTK i protestów społecznych do newsów o innej tematyce na jedno wydanie programu, mierzony w sekundach i wyrażony w procentach.



Źródło: opracowanie własne.

Z wykresu 2 można wywnioskować, że średnio w skali jednego wydania najwięcej czasu tematyce wyroku TK oraz odbywających się w tym czasie demonstracji w polskich miastach poświęciły „Fakty” (ok. 37%), następnie „Wiadomości” (ok. 31%), a najmniej „Wydarzenia” (ok. 23%).

Wykres 3. Czas poświęcony tematyce OTK oraz protestów w „Wiadomościach”, „Faktach” i „Wydarzeniach” w podziale na wybrane dni.

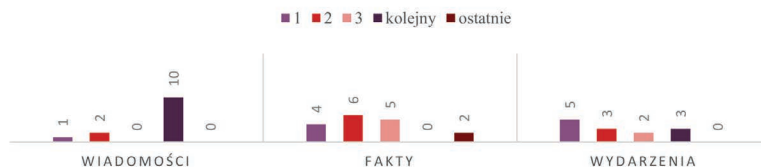


Źródło: opracowanie własne.

Na wykresie 3 zauważyć można, że zainteresowanie tematem OTK oraz protestów było szczególnie duże we wtorek 27 października 2020 r. To właśnie wtedy posłanki Lewicy zaprotestowały w Sejmie i wtargnęły na mównicę, co skończyło się nie tylko awanturą, ale i wezwaniem Straży Marszałkowskiej (*Awantura w Sejmie...*, 2020). W tym samym dniu prezes PiS Jarosław Kaczyński opublikował oświadczenie w formie wideo, w którym zachęcał społeczeństwo do obrony kościołów i chrześcijańskich wartości (*Oświadczenie Kaczyńskiego...*, 2020). Dużo czasu (choć odrobinę mniej) tematyce OTK i protestów poświęcono dnia następnego – odbył się wtedy Strajk Generalny, podczas którego obywatele zamiast do pracy i na zajęcia, wyszli wyrazić swój sprzeciw na ulice. W tym czasie swoje oświadczenie opublikowała też córka Prezydenta RP – Kinga Duda (*Wyrok Trybunału ws. aborcji. Kinga...*, 2020).

Na wykresie 2 wyróżnia się również (25 października) czas, jaki tematyce OTK oraz protestów poświęciły „Fakty”. W tym dniu audycja emitowana na kanale TVN przedstawiła newsy o protestach w małych miastach i wsiach, konsekwencjach braku dostępu do aborcji oraz politykach, którzy podpisali się pod wnioskiem złożonym do TK.

Wykres 4. Pozycja materiałów informacyjnych poświęconych tematyce orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i protestów w strukturze całej audycji, czyli w tzw. szpiglu, w badanych redakcjach.



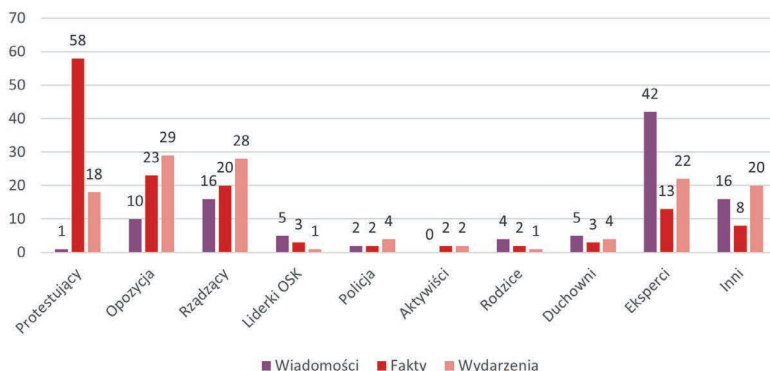
Źródło: opracowanie własne.

W przypadku „Wiadomości” materiały dotyczące demonstracji oraz wyroku TK zazwyczaj pojawiały się w środku wydania. Na pierwszych miejscach w audycji znalazły się łącznie trzy razy – pierwszy na pierwszym i drugi na drugim. W „Faktach” znajdowały się one na pierwszych trzech pozycjach w programie, z wyjątkiem dwóch, które znalazły się na ostatnich miejscach i opisywały protesty, lecz w mniej formalny sposób. Opowiadały one o firmach zamkniętych ze względu na odbywający się Strajk Generalny oraz aktywnościach, jakie podejmują demonstranci – taniec, blokowanie ulic i „pozdrawianie”. W „Wydarzeniach” materiały zazwyczaj pojawiały się na pierwszych miejscach i trzy razy umieszczone zostały w środku audycji. Warto zwrócić uwagę, że w agendzie materiały dotyczące strajku kobiet oraz OTK najczęściej sąsiadowały z newsami dotyczącymi pandemii oraz obostrzeń, a czasem nawet tematami, które w sposób pośredni odnosiły się do omawianej tematyki – w przypadku TVP były to np. zapowiedzi filmów *Nieplanowane* oraz *Każde życie jest cudem*, ale również materiał o niewinnieniu demonstranta, który pobił księdza, oraz o popularnych osobach, których matki zdecydowały się niedokonywanie aborcji¹. W przypadku Polsatu po newsie o protestujących w szpiglu audycji umieszczono materiał o rodzinach z osobami z zespołem Downa, który Dorota Gawryluk zapowiedziała słowami: „Nie mają łatwo, a informacje dobiegające do nich z gazet i ulic sprawiają, że mają jeszcze trudniej. Rodziny dzieci urodzonych z zespołem Downa dzielnie walczą z przeciwnościami losu, a co ważniejsze – uważają, że miłość pokona wszystkie problemy”².

¹ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 31.10.2020.

² „Wydarzenia”, Polsat, data emisji: 28.10.2020.

Wykres 5. Rola osób cytowanych i wypowiadających się w „Wiadomościach”, „Faktach” i „Wydarzeniach”.



Źródło: opracowanie własne.

W „Faktach” prezentowano najwięcej wypowiedzi osób protestujących (58), natomiast najmniej w „Wiadomościach” – zaprezentowano słowa tylko jednej uczestniczki. „Wydarzenia” przytoczyły o 40 mniej wypowiedzi pochodzących od demonstrantów niż „Fakty”. Na wykresie 4 widoczne jest również, że w przypadku każdego programu najchętniej przytaczano słowa polityków należących do koalicji rządzącej, lecz nie są to znaczące różnice, porównując je do liczby wypowiedzi polityków partii opozycyjnych (największa w przypadku „Wiadomości”, gdzie różnica między wypowiedziami rządzących a opozycji wynosi 6). Łącznie najwięcej wypowiedzi opozycji i rządzących przytaczały „Wydarzenia” (57), potem „Fakty” (43), a najmniej „Wiadomości” (26). Co ciekawe, liderki OSK prezentowano w newsach najchętniej w wydaniach programu produkowanego przez Telewizję Polską (5), mniej w „Faktach” (3) i najmniej w „Wydarzeniach” (1). Jedną z wyróżniających się kategorii na wykresie dotyczy wypowiedzi ekspertów. W „Wiadomościach” przedstawiono ich najwięcej (42), o prawie mniej niż połowę przedstawiono w „Wydarzeniach” (22), a najmniej w „Faktach” (13).

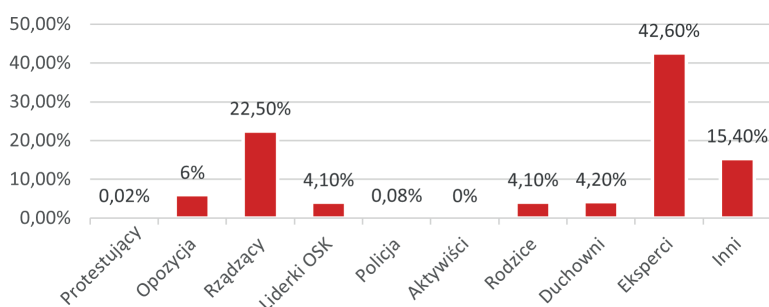
Wykres 6. Eksperti w wybranych telewizyjnych programach informacyjnych.



Źródło: opracowanie własne.

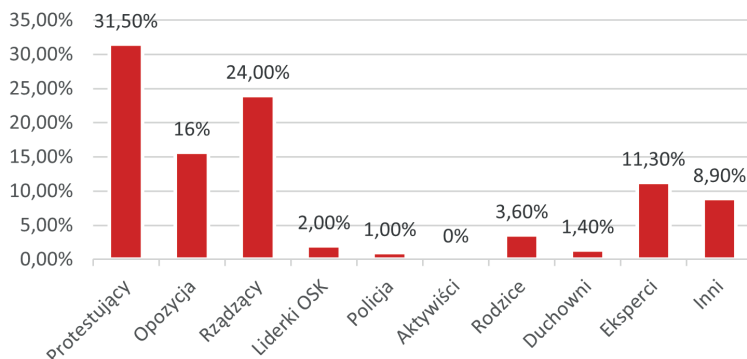
Postanowiono przyrzeć się również roli osób występujących w wydaniach danych programów jako autorytet. Najwięcej wypowiedzi ekspertów zaprezentowano w „Wiadomościach”. Najczęściej byli to specjaliści (nauczyciele lub działacze społeczni) oraz redaktorzy (np. periodyków „wPolityce” i „Sieci”). W „Faktach” zazwyczaj w roli eksperta pojawiali się specjaliści (12), tak samo w „Wydarzeniach” (15), w których zauważyć można było w tej roli również duchownych (5). Politycy w roli autorytetu wypowiadali się po jednym razie w analizowanych audycjach „Faktów” i „Wiadomości” oraz dwa razy w „Wydarzeniach”.

Wykres 7. Wypowiedzi wybranych grup w „Wiadomościach” mierzone w sekundach i wyrażone w procentach.



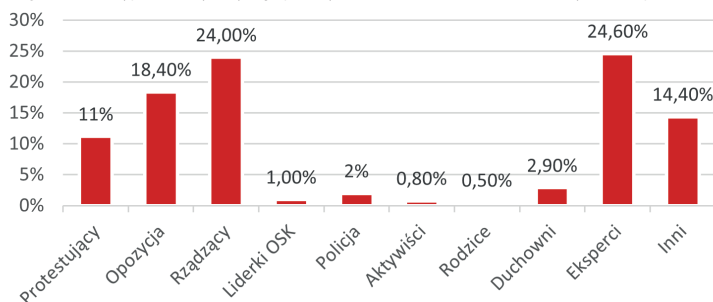
Źródło: opracowanie własne.

Na wykresie 7 zauważyć można, że w programie „Wiadomości” produkcji Telewizji Polskiej najwięcej czasu przeznaczono na słowa ekspertów (ok. 42,6%). Kolejną grupą w rankingu są rządzący (ok. 22,5%), a następnie grupa zdefiniowana jako inni (ok. 15,4%). Opozycja znalazła swoją reprezentację w postaci ok. 6% wypowiedzi, a duchowieństwo w ok. 4,2%. Stanowiska liderki zajęły ok. 4,1% tego czasu, czyli tyle samo co rodziców opowiadających o swoich doświadczeniach. Słowa protestujących, a właściwie jednej protestującej, kwalifikują się jedynie jako 0,2% wszystkich zaprezentowanych stanowisk i opinii. Warto zaznaczyć, że wypowiedź trwała zaledwie 2 sekundy, zawierała wulgaryzmy i w żaden sposób nie odnosiła się do omawianej problematyki.

Wykres 8. Wypowiedzi wybranych grup w „Faktach” mierzone w sekundach i wyrażone w procentach.

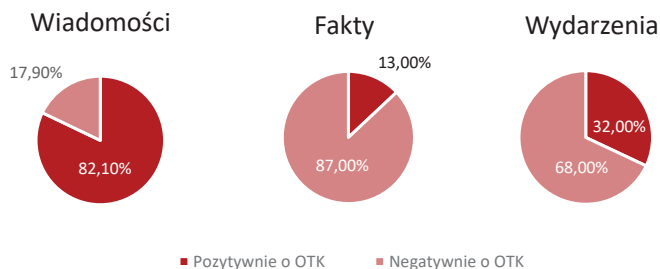
Źródło: opracowanie własne.

W programie „Fakty” najwięcej czasu przeznaczono na prezentację wypowiedzi osób uczestniczących w protestach (31,5%). Następnie najczęściej oddawano głos posłom z koalicji rządzącej (24%) oraz opozycji (16%). Wypowiedzi osób stawianych w roli autorytetu stanowią ok. 11,3%, innych 8,9%, rodziców opowiadających o swoich przeżyciach 3,6%, a liderki OSK ok. 2%.

Wykres 9. Wypowiedzi wybranych grup w „Wydarzeniach” mierzone w sekundach i wyrażone w procentach.

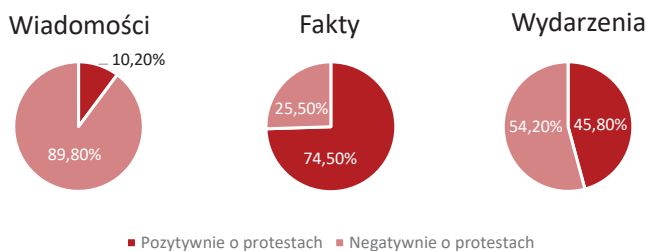
Źródło: opracowanie własne.

W audycji informacyjnej emitowanej przez Telewizję Polsat, podobnie jak w „Wiadomościach”, najwięcej czasu poświęcano na prezentację komentarzy i opinii ekspertów (ok. 24,6%). Niewiele mniej przeznaczono go dla rządzących (ok. 24%). Wypowiedzi członków opozycji stanowią ok. 18,4%, a osób zdefiniowanych jako „inni” ok. 14,4%. Opinie i komentarze grupy najbardziej zainteresowanych omawianym tematem, czyli protestujących, kształtują się na poziomie ok. 11%.

Wykres 10. Stosunek wypowiedzi „za” i „przeciw” w kwestii OTK mierzonych w sekundach i wyrażonych w procentach.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 9 ukazuje, że telewizja publiczna nie zadbała o zrównoważone prezentowanie opinii i poglądów społeczeństwa. Aż 82,1% to wypowiedzi, które wyrażają poparcie w stosunku do OTK, a odmienne stanowiska stanowią jedynie 17,9%. W „Faktach” ta równowaga jest jeszcze mniejsza – 87% wypowiedzi odnosi się krytycznie do OTK, a 13% pozytywnie, lecz należy podkreślić, że ten program jest produkowany i emitowany przez nadawcę komercyjnego, którego ustawa o radiofonii i telewizji nie zobowiązuje do pełnienia misji publicznej. Największą równowagę w prezentowanych treściach zachowały „Wydarzenia” Polsatu, w których stosunek opinii „za” i „przeciw” kształtuje się 32% do 68%.

Wykres 11. Stosunek wypowiedzi „za” i „przeciw” w kwestii protestów mierzonych w sekundach i wyrażonych w procentach.

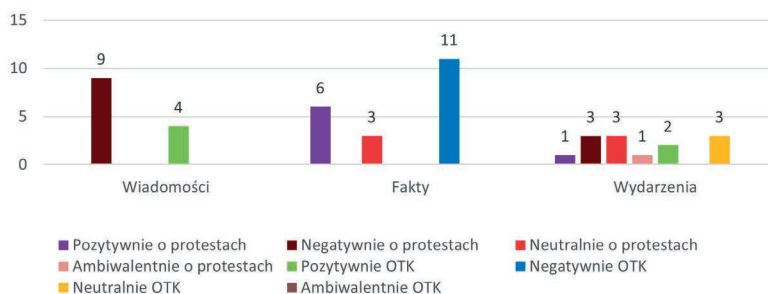
Źródło: opracowanie własne.

Wykres 10 pokazuje, że o zróżnicowanie poglądów prezentowanych w programie najbardziej zadbały „Wydarzenia”, w których zauważyć można przewagę ok. 8,2 pkt procentowych wypowiedzi negatywnie odnoszących się do protestów nad stanowiskami przychylniejszymi wobec tych wydarzeń. Inaczej sytuacja ukształtowała się w „Faktach”, gdzie różnica wyniosła o wiele więcej. Stosunek proporcji „za” i „przeciw” kształtuje się prawie 3/4 do 1/4. Najgorzej w wyważeniu opinii i komentarzy obu stron konfliktu

wypadły „Wiadomości”, w których prawie 90% wypowiedzi negatywnie odnosi się do protestów spowodowanych orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

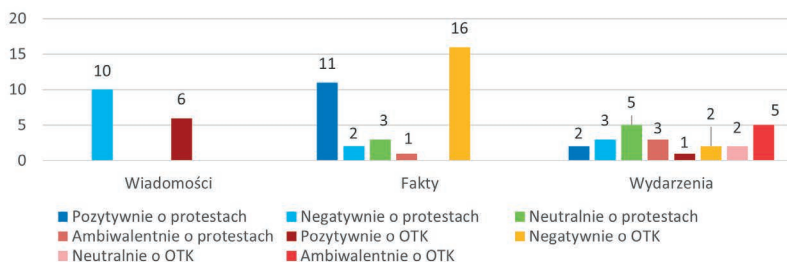
Porównując wykresy 9 i 10, można zauważyć, że w „Wiadomościach” Telewizji Polskiej w zdecydowanej większości przeważały wypowiedzi opowiadające się za decyzją Trybunału Konstytucyjnego i krytykujące protesty. W „Faktach” TVN jest zupełnie odwrotnie – przeważają stanowiska osób przeciwnych OTK oraz wyrażających poparcie dla protestów. Wyjątkiem są „Wydarzenia”, ponieważ zauważalna jest przewaga postawy krytycznej wobec OTK, ale też (już mniej zauważalna) wobec protestów.

Wykres 12. Wydzwięk zapowiedzi prezenterkich i belek tytułowych w „Wiadomościach”, „Faktach” i „Wydarzeniach” dotyczących OTK i protestów.



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 13. Wydzwięk newsów w „Wiadomościach”, „Faktach” i „Wydarzeniach” w dotyczących do OTK i protestów.



Źródło: opracowanie własne.

Każda audycja na różne sposoby kreowała narrację wokół OTK i protestów. W „Faktach” oraz „Wiadomościach” przeważało jedno stanowisko i przy użyciu różnych narzędzi udowodniano jego słuszność. W programie telewizji komercyjnej jednoznacznie krytykowano decyzję sędziów Trybunału i przeważnie wspierano protestujących, a w publicznej aprobowano wyrok, a jego przeciwników oceniano negatywnie. Najbardziej zróżnicowane pod względem stosunku do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i demonstracji

były „Wydarzenia”. Można zatem stwierdzić, że sposób relacjonowania protestów odpowiadał temu, jak konstruowano przekazy dotyczące wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W newsach produkcji Polsatu wypowiedzi jednej ze stron konfliktu były często zestawiane ze stanowiskiem zupełnie przeciwnym. Dzięki temu odbiorcy mogli zrozumieć motywy, zwolenników i przeciwników zaostrożenia prawa aborcyjnego, co jest normalną praktyką dziennikarską, gdy dziennikarz chce przekazać stanowiska obu stron sporu. W dniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wyemitowano newsa, w którym zapytano osoby z różnych środowisk o ich zdanie na temat podjętej decyzji, w tym dwóch lekarek o zupełnie przeciwnych opiniach. Mimo tych zabiegów wyraźnie wybrzmiewała potrzeba zmodyfikowania przepisów w taki sposób, aby aborcja w przypadkach ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu była możliwa, lecz z wyłączeniem zespołu Downa. Aby poprzeć tezę słowami eksperta, przytoczono wypowiedź byłego prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Andrzeja Zolla. W tym momencie należy zaznaczyć, że pojawił się on w roli autorytetu również w dwóch pozostałych audycjach, ale w każdej z nich jego słowa wybrzmiewały zupełnie inaczej i popierały inne postawione przez dziennikarza tezy. W „Faktach” zdecydowanie krytykowano decyzję Trybunału Konstytucyjnego, w tym kwestionowano legalność wyboru sędziów w nim orzekających, dlatego dokonano cięcia wypowiedzi byłego prezesa TK tak, aby pozostało jedno zdanie: „Ten Trybunał Konstytucyjny nie został zgodnie z Konstytucją wybrany”³. „Wydarzenia” natomiast zaprezentowały wypowiedź, która odpowiadała przekonaniu o potrzebie kompromisu w formie modyfikacji przepisów: „Życie jest nienaruszalne, wobec tego aborcja zawsze będzie zła. Państwo z kolei swoimi przepisami prawnymi nie może zmuszać człowieka do heroizmu”⁴. Jeszcze inaczej słowa Andrzeja Zolla zaprezentowały „Wiadomości”. Tutaj dobrano je w ten sposób, aby wpasować w treść newsa i całkowicie poprzeć nimi decyzję TK: „Dzieckiem jest istota, jest człowiek od poczęcia do pełnoletności”⁵.

„Wiadomości” odnosiły się do protestujących negatywnie, „Fakty” w zdecydowanej większości pozytywnie, a „Wydarzeniach” widoczny był pewien dystans i krytyczne podejście do bardziej radykalnej formy protestów, jaką jest niszczenie mienia i zakłócanie przebiegu nabożeństw. Bez wątpienia protesty przed i w kościołach wywołały wiele kontrowersji. W „Wydarzeniach” powstał na ten temat news, w którym głównym tematem był wandalizm i agresja

³ „Fakty”, TVN, data emisji: 23.10.2020.

⁴ „Wydarzenia”, Polsat, data emisji: 27.10.2020.

⁵ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 23.10.2020.

protestujących ukierunkowane na świątynie i ich „obrońców”. Przedstawiono zdjęcia poszkodowanego oraz krytyczną wypowiedź Szymona Hołowni na temat demonstrantów. Głos zabrał też Aleksander Hall, współautor tzw. kompromisu aborcyjnego z 1993 roku, który stwierdził, że „zakłócanie tego wydarzenia to jest rodzaj barbarzyństwa”. Materiał zakończono komentarzem dziennikarza: „Bo dialog, nie przemoc, jest najlepszą formą wymiany poglądów”, odnosząc się jednocześnie do zaprezentowanego nagrania, na którym ksiądz wychodzi do tłumu, aby powiedzieć „Ja jestem przeciwko PiS-owi też”. Wydzźwięk materiału był zdecydowanie niekorzystny dla całej idei protestów, lecz został zneutralizowany przez kolejny news w strukturze programu, w którym głos oddano jednostkom obecnym na demonstracji m.in. w Poznaniu, Szczecinie i Łomży, opowiadającym o powodach ich uczestnictwa w zgromadzeniach, czyli o wolności wyboru i solidarności. Dzięki temu zabiegowi odbiorca mógł dowiedzieć się, że ideą protestów nie jest wandalizm i przemoc, tylko manifestowanie swojego sprzeciwu wobec zmieniającego się prawa⁶.

Ciekawą kwestią są określenia, którymi opisywani są demonstranci w analizowanych audycjach informacyjnych. W programie Telewizji Polskiej padały sformułowania, takie jak „zadymiarze”⁷, „uliczni bojówkarze” i „zwolennicy zabijania dzieci przed narodzeniem”⁸, a w „Faktach” mówiono o nich jako o „walczących o prawo wyboru kobietach” oraz o rodzicach, „którzy w tym przypadku wyjechali na ulicę i wstrzymali ruch, by stanąć w obronie praw swoich dzieci”⁹. Dziennikarze „Wydarzeń” powstrzymywali się od oceniania przeciwników i zwolenników aborcji, mówiąc za to o tym, że „aby zejść z poziomu emocji ulicznych, należy porzucić język, mówiący o fundamentalistach, czy z drugiej strony o mordującym lewactwie”¹⁰.

OTK i protesty stały się też tematem, przez pryzmat którego można było odnieść się do polityków partii rządzącej oraz opozycji. W „Faktach” przekonywano, że „[...] 13 wybranych przez PiS sędziów na wniosek posłów PiS w kilka godzin zdecydowało o ich prawach”¹¹, oraz że „[...] powszechne lekceważenie to niemal oficjalna polityka rządu wobec polskich kobiet”¹². W „Wiadomościach” twierdzono natomiast, że „widać wyraźnie, że politycy opozycji stracili szacunek do Konstytucji, kiedy okazało się, że jej zapisy

⁶ „Wydarzenia”, Polsat, data emisji: 28.10.2020.

⁷ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 25.10.2020.

⁸ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 31.10.2020.

⁹ „Fakty”, TVN, data emisji: 27.10.2020.

¹⁰ „Wydarzenia”, Polsat, data emisji: 23.10.2020.

¹¹ „Fakty”, TVN, data emisji: 27.10.2020.

¹² „Fakty”, TVN, data emisji: 25.10.2020.

im nie odpowiadają”¹³, a do tego „politolodzy podkreślają, że opozycja postawiła na strategię chaosu, chce wywołać ostry społeczny konflikt, dlatego stale podkręca temperaturę sporu, np. atakując prezesa PiS”¹⁴. W programie Polsatu wskazywano na przypadki agresji protestujących wobec „obrońców kościoła”. Podsumowano je słowami: „Dlatego coraz więcej apeli o opamiętanie i zmianę taktyki protestujących i opozycji”¹⁵.

Wiele emocji w mediach wywołało posiedzenie Sejmu, podczas którego posłanki Lewicy zaprotestowały na mównicy, a R. Terlecki skomentował znak Strajku Kobiet widniejący na maseczkach posłanek i posłów opozycji przyrównując go do znaku SS. W „Wiadomościach” poparto słowa marszałka i przedstawiano zdjęcia, które miały udowodnić jego spostrzeżenie. Dodatkowo zaprezentowano wypowiedź księdza, który cytując Biblię, tłumaczył, że chrześcijanom błyskawica kojarzy się tylko szatanem¹⁶. Inaczej zareagowano w „Faktach” – zaprezentowano kontrargument, przypominając o symbolu Szarych Szeregów oraz logo zespołu AC/DC¹⁷. „Wydarzenia” nie podejmowały prób polemizowania ze słowami wicemarszałka. Przedstawiona została jedynie relacja z tych wydarzeń, bez dodatkowych komentarzy i opinii.

Warto zwrócić uwagę, jakie podejście miały analizowane media do protestów w tak wyjątkowym czasie, jakim była pandemia COVID-19. W „Faktach” krytykowano TK i rząd za termin, w jakim zaplanowano rozprawę. Jako przykład może posłużyć materiał, w którym przytoczona została wypowiedź prezesa Rady Ministrów, który wskazywał, że „protesty muszą być ograniczone zasadami epidemii”¹⁸. Dziennikarz skomentował jego wypowiedź słowami: „Tych protestów by nie było, gdyby posłowie PiS-u nie wystosowali wniosku antyaborcyjnego do TK, a Julia Przyłębska, którą Jarosław Kaczyński nazywał swoim odkryciem towarzyskim, nie uznała, że tak delikatna i kontrowersyjna decyzja powinna zapadać w takim trybie w czasie pandemii”¹⁹. Z kolei w „Wiadomościach” za zgromadzenia w czasie pandemii krytyka spadła na protestujących: „Wszystko to podczas pandemii mimo zakazu zgromadzeń, mimo ostrzeżeń lekarzy i policji [...]. Proaborcyjny protest przybiera coraz bardziej agresywną twarz”²⁰. W celu wzmocnienia wydzźwięku przypomniano o trudnej sytuacji pandemicznej Włoch, pokazując ujęcia ciężarówek, które

¹³ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 27.10.2020.

¹⁴ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 28.10.2020.

¹⁵ „Wydarzenia”, Polsat, data emisji: 28.10.2020.

¹⁶ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 28.10.2020.

¹⁷ „Fakty”, TVN, data emisji: 27.10.2020.

¹⁸ „Fakty”, TVN, data emisji: 27.10.2020.

¹⁹ „Fakty”, TVN, data emisji: 27.10.2020.

²⁰ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 31.10.2020.

wywoziły zwłoki zmarłych na COVID-19. Następnie wskazano, że im więcej zakażeń, tym bliżej do zamykania kolejnych gałęzi gospodarki, a wstrzymane inwestycje i mniejsze wpływy do kasy państwa mogą skutkować ograniczeniem np. programu 500+ oraz trzynastych i czternastych emerytur²¹. W „Wydarzeniach” podczas omawiania „Marszu na Warszawę” wdano się w polemikę ze słowami premiera na temat zagrożenia, jakie stwarzają zgromadzenia na świeżym powietrzu. Mateusz Morawiecki przestrzegał wtedy o niebezpieczeństwie stwarzanym przez protesty, przytaczając statystyki zachorowań na COVID-19 w USA i wskazując na ich wzrost po protestach ruchu „Black Lives Matter”. W odpowiedzi dziennikarz powołał się na inne badania, które wskazywać miały, że wpływ pikiet odbywających się na otwartej przestrzeni na wzrost zachorowań jest minimalny²².

W „Wiadomościach” oraz „Faktach” można było zaobserwować największą różnicę w kreowanych narracjach wokół OTK oraz protestów. W programie Telewizji Polskiej, aby wzmocnić negatywny wydźwięk, skoncentrowano uwagę na liderce OSK – Marcie Lempart. Wskazano, że „za rządów Donalda Tuska pracowała w ministerstwie pracy i polityki społecznej oraz w państwowym funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Dziś walczy o zabijanie niepełnosprawnych dzieci nienarodzonych”. Podkreślano jej negatywny stosunek do instytucji Kościoła w Polsce, a pod koniec newsa pokazano post na profilu „Światowego Zakonu Szatana”, który planuje odprawienie „czarnej mszy o zwycięstwo aborcji w Polsce i w intencji sił, które protestują na ulicach, sił, które czasami same niechcący pokazują prawdziwą twarz”, a następnie zaprezentowano zdjęcie banera z protestów: „wspieramy piekło”²³.

Zupełnie przeciwny, pozytywny wydźwięk wokół protestów budowano w „Faktach”, odnosząc się z sympatią do uczestników demonstracji. W próbie badawczej znalazły się dwa materiały, które skupiały się wyłącznie na pozytywnych aspektach tych przedsięwzięć. W jednym z nich protestujący wykrzykujący wulgarne hasła skierowane do partii rządzącej opisani zostali jako „spacerowicze”, którzy „pozdrawiają serdecznie”, oraz jako „miłe towarzystwo przemieszczające się tłumami pod oknami”. Dziennikarz wskazał do tego, że „iść można, ale nie trzeba. Grunt, że jest potrzeba zmanifestowania jakkolwiek, skądkolwiek i czymkolwiek”²⁴.

²¹ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 31.10.2020.

²² „Wydarzenia”, Polsat, data emisji: 31.10.2020.

²³ „Wiadomości”, TVP, data emisji: 31.10.2020.

²⁴ „Fakty”, TVN, data emisji: 27.10.2020.

PODSUMOWANIE

Analizie poddano sposób relacjonowania w telewizyjnych programach informacyjnych demonstracji odbywających się w wielu polskich miastach, które zostały określone przez „New York Times” jako „największe demonstracje w kraju od upadku komunizmu w 1989 roku” (Strajk Kobiet. *Zagraniczne...*, 2020). Były to niezwykle ważne wydarzenia, które podzieliły społeczeństwo, w tak trudnym czasie, jakim była pandemia COVID-19. Postawiona została hipoteza, że sposób relacjonowania wydarzeń przez wybrane media informacyjne będzie zależał od ich opcji politycznej, z którą utożsamiają się ich właściciele, zarządzający i dziennikarze. Założono więc, że nadawca publiczny w programie „Wiadomości” będzie krytycznie odnosił się do protestów, a próbując do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, „Fakty” TVN będą tworzyć narrację zupełnie odwrotną, a „Wydarzenia” Polsatu będą utrzymywać dystans i balansować stanowiska stron konfliktu. Z powyższej analizy wynika, że założenia badaczek były słuszne.

Pierwszym wnioskiem z przeprowadzonej analizy jest stwierdzenie, że w żadnym z badanych programów nie zastosowano się całkowicie do jednej z najważniejszych zasad etycznego dziennikarstwa, czyli obiektywizmu. Programy informacyjne już ze specyfiki swojego charakteru powinny dostarczać widzowi informacje, a nie gotowe poglądy i opinie w poruszanych kwestiach. Drugi wniosek jest taki, że sposób relacjonowania protestów po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w badanych audycjach informacyjnych przekładał się na orientację polityczną nadawców, widoczną poprzez specyfikę ich grup odbiorców charakteryzujących się określonymi preferencjami politycznymi, które zaprezentowane zostały na etapie doboru próby do badań.

W „Faktach”, które cieszą się popularnością wśród sympatyków partii opozycyjnych, wyraźnie krytykowano nie tylko orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, ale również rządzących. W programie tego nadawcy komercyjnego można było zaobserwować całkowitą negację nie tylko słuszności wydanego orzeczenia, ale i legalności oraz niezależności instytucji, która tego dokonała, co widać i słyszać było już w samym określeniu „Trybunał Konstytucyjny Julii Przyłębskiej”. Przekaz był stronniczy i w sposób jawny okazywano solidarność z jedną ze stron konfliktu. Tezę o negatywnych konsekwencjach wyroku uzasadniano licznymi przykładami, przede wszystkim opiniami różnych środowisk, w tym – wyróżniając się na tle pozostałych programów – największą liczbą wypowiedzi osób uczestniczących w protestach. Zaangażowanie nadawcy było widoczne również w odniesieniu do czasu,

jaki poświęcono na emisję newsów o tematyce wyroku oraz demonstracji, ponieważ stanowiły one średnio aż 37% jednego wydania i zazwyczaj znajdowały się na pierwszych pozycjach w programie.

Co do realizacji funkcji informacyjnej polegającej na respektowaniu zasad pluralizmu wobec omawianych wydarzeń najlepiej wypadły „Wydarzenia”, w których proporcje prezentowanych wypowiedzi „za” i „przeciw”, choć niekoniecznie równe, wskazują, że to właśnie w audycji Polsatu najlepiej zadbano o możliwość zaprezentowania przeciwstawnych opinii, dzięki czemu odbiorca przekazu sam mógł ukształtować swoje poglądy w tej niezwykle trudnej i problematycznej sprawie. Przekazy konstruowane przez wskazanego nadawcę komercyjnego nie były wzorem neutralności, zawierały sugestie na temat tego, co jest odpowiednie, a co nie, i sugerowały, co należałoby zmienić, lecz widoczna była chęć zrozumienia stanowiska każdej ze stron poprzez udzielanie im głosu i próbę dojścia do kompromisu w tak delikatnej kwestii, jaką jest dostęp do aborcji i wiążący się z nią spór światopoglądowy.

W „Wydarzeniach” potrzeba dialogu wybrzmiewała bardzo często, w przeciwieństwie do „Wiadomości”, których specyfika jako programu telewizji publicznej powinna dawać obywatelom możliwość prezentacji i wymiany argumentów, co sprzyjałoby swobodnemu kształtowaniu się poglądów społeczeństwa. Można więc stwierdzić, że Polsat w „Wydarzeniach” zastosował się lepiej do wytycznych ustawy o radiofonii i telewizji w kontekście nadawcy publicznego niż Telewizja Polska, która zamiast łagodzić burzliwe emocje i kierować się zasadą obiektywizmu, przedstawiając motywy obu stron konfliktu i nie narzucając przy tym gotowych sądów i opinii, swoimi przekazami jednoznacznie i dość brutalnie krytykowała protestujących oraz przeciwników orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Takie postępowanie mogło przełożyć się na wyraźną niechęć, a nawet wrogość w stosunku do demonstrantów wśród sympatyków „Wiadomości”, gdyż dość klarownie wybrzmiał podział społeczeństwa na dobrych i złych, czyli np. „obrońców kościoła” oraz „zadymiarzy”, którzy są zagrożeniem dla wolności i prawidłowego funkcjonowania państwa. Obraz protestów wykreowany przez TVP miał dowodzić, że sprzeciw kobiet wobec zaostrzenia prawa aborcyjnego ma obalić rząd i doprowadzić do anarchii. Na przekazywane komunikaty wpływały również liczne opinie ekspertów popierających tezę narzuconą przez publicznego narratora. W przekazach „Wiadomości” TVP wybrzmiało założenie, że to właśnie opozycja popycha społeczeństwo do manifestowania swojego niezadowolenia na ulicach, a pomijano w zupełności powody i obawy, w związku z którymi Polki i Polacy zdecydowali się na takie działania, ryzykując przy tym swoje zdrowie i życie.

Podsumowując powyższe konkluzje, można wywnioskować, że najbardziej rzetelnym programem informacyjnym w relacjonowaniu protestów społecznych, tworzącym możliwość ukształtowania poglądów przez samych odbiorców, okazały się „Wydarzenia” Polsatu. W przypadku „Faktów” produkcji TVN, przekaz był zdecydowanie bardziej stronniczy, jednoznacznie wskazujący widzom słuszność określonych sądów i opinii. Najmniej obiektywne okazały się „Wiadomości” TVP, co do których oczekiwania były zdecydowanie wyższe, ponieważ ustawa o radiofonii i telewizji zobowiązuje nadawcę publicznego m.in. do prezentowania zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz sprzyjania swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli, formowaniu się opinii publicznej i integracji społecznej (art. 21 u.r.t.), czego nie wymaga od nadawców komercyjnych.

BIBLIOGRAFIA

- Awantura w Sejmie. Protest posłanek Lewicy i wykluczenia z obrad* [WIDEO]. Pobrane z: <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-10-27/awantura-w-sejmie-poslowie-ko-wykluczeni-z-obrad-wideo/> [data dostępu: 15.10.2022].
- Czarnecka, K. (2020). *Dlaczego strajki kobiet są tak masowe? Co je wciąż napędza?*. Pobrane z: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1979390,1,dlaczego-strajki-kobiet-sa-tak-masowe-co-je-wciaz-napedza.read> [data dostępu: 15.10.2022].
- Dobek-Ostrowska, B. (2011). *Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Chrobak, P. (2012). Paralelizm polityczny mediów lokalnych w Świnoujściu i Gryficach w pierwszej połowie 2012 roku. *Edukacja Humanistyczna 2*.
- Klepka, R. (2018). Obrazy polityki w mediach. Podstawowe uwarunkowania (s. 16–20). [w:] R. Klepka (red.). *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Klimkiewicz, B. (2018). Analiza systemowa na przykładzie badań pluralizmu mediów (s. 302–305). [w:] A. Szymańska, M. Lisowska-Magdziarz, A. Hess (red.), *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*. Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej.

- Kowalski, T. (2017). Koncepcje pluralizmu mediów i polityki mediowej w warunkach rozwoju platform cyfrowych. *Studia Medioznawcze*, 2.
- Kublik, A. (2020). *Kaczyński gada Od Rzeczy. Przeraza i Straszy*. Porane z: <https://wyborcza.pl/7,75968,20154391,kaczynski-gada-od-rzeczy-przeraza-i-straszy.html> [data dostępu: 06.08.2021].
- Nycz, M. (2020). *Strajk Kobiet. Zamieszki w Warszawie. Ataki na protestujących, ponad 30 osób zatrzymanych*. Pobrane z: https://www.rmf24.pl/raporty/raport-strajk-kobiet/news-strajk-kobiet-zamieszki-w-warszawie-ataki-na-protestujacych-,nId,4825360#crp_state=1 [data dostępu: 15.10.2022].
- Oniszczuk, Z. (2011). Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji, *Studia Medioznawcze*, 4.
- Oświadczenie Kaczyńskiego: Musimy bronić naszych kościołów za każdą cenę*. Pobrane z: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1494648,kaczynski-zabral-glos-ws-wyroku-tk-innego-bycnie-moglo.html> [data dostępu: 15.10.2022].
- Pawlik, G. (2009). Stronniczość polityczna mediów w demokracji (s. 147–148). [w:] M. Kolczyński, M. Mazur, S. Michalczyk (red.), *Mediatyzacja kampanii politycznych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Seklecka, A. (2011). *Polityka – media – manipulacja medialna. Przypadek Polski po 1989 roku*. Toruń: Adam Marszałek.
- Skarżyńska, K. (2002). Co robi z nami telewizja?. *Kultura Popularna*, 2.
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji. Tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1722 (skrót: u.r.t.).
- Skąd Polacy czerpią informacje?*. Pobrane z: <http://ibims.pl/skad-polacy-czerpia-informacje-o-polsce-i-swiecie-raport-ibims-i-ibris/> [data dostępu: 01.08.2021].
- Strajk Kobiet. Zagraniczne media o piątkowych protestach w Polsce*. Pobrane z: <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-10-31/strajk-kobiet-zagraniczne-media-o-piatkowych-protestach/> [data dostępu: 05.08.2021].
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., K 1/20, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Seria A” 2021, nr 1.
- Wyrok Trybunału ws. aborcji. Kinga Duda zabrała głos*. Pobrane z: <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-10-28/wyrok-tk-ws-aborcji-kinga-duda-zabrala-glos/?ref=article> [data dostępu: 20.07.2021].
- Zielińska, D. (2020). *Monitor Pluralizmu Mediów 2020*. Pobrane z: <https://sdp.pl/monitor-pluralizmu-mediow-2020/> [data dostępu: 15.05.2021].